

Fachowcy won! TKM!

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 20.02.2016, 18:10:00

Od lat z bezsilności... obserwuję™ degrengoladę™ państwowej hodowli koni w Polsce. Miało, em jednak nadzieję™, że adna władza nie odważy się™ wziąć za niszczenie stadnin w Janowie Podlaskim i Michałowie. Wszak hodowane tam konie arabskie są... znane na całym świecie. Są... wizytówką... nie tylko polskiej hodowli. Są... jedną... z niewielu polskich marek rozpoznawalnych w świecie. A jednak obecna władza postanowiła zabrać się™ za „dobrą... zmianę™” w tej dziedzinie. To już nie jest tylko bezczelność i gwałt. To po prostu zbrodnia.

Się... polskiej hodowli koni arabskich byli zawsze ludzie. Oddani fachowcy. Aby już nie się™gać do XVIII czy XIX wieku, wystarczy przypomnieć tylko cztery nazwiska. Hodowlę... koni w Michałowie przez 44 lata kierował, **Ignacy Jaworowski**, z czego duży... cztery był, tak... najpierw dyrektorem, a potem prezesem tej stadniny. Jego następcą... był, (niestety, trzeba już pisać w czasie przeszłym) **Jerzy Białobok**. Ze stadnin... zwierzany od 39 lat, jej prezesem był, przez 19 lat. W Janowie Podlaskim **Andrzej Krzyształowicz** zaczął... terminować przy **Stanisławie Pohoskim** jeszcze przed wojną..., a z kołmi janowskimi był, zwierzany przez 50 lat! Jego następcą... został, z kolei **Marek Trela**. Zaczynał, jako lekarz weterynarii w stadninie, a potem przejął... hodowlę™. Samodzielnie od 21 lat, z czego od 16 jako prezes tej stadniny. Zarówno Jerzy Białobok, jak i Marek Trela, okazali się™ nie tylko wyśmienitymi hodowcami – wyniki mówią... same za siebie (nie bład™ tu wylicza, wszystkich tytułów, jakie zdobyły „ich” konie, bo lista ta byłaby nużąca), ale udowodnili, że dobrze sobie dają... radę™ tak... jako menedżerowie. Obie stadniny były zawsze na plusie. Nie tylko za sprawę... koni, co im się™ jako menedżerom powinno liczyć szczególnie. Obie hodowały coraz lepsze, sprzedawane na aukcja za rekordowe ceny konie. Michałowska *Kwestura* sprzedana kilka lat temu za 1 mln 125 tys. euro, janowska *Pepita* w ubiegłym roku za 1,5 mln euro. Janów zakończył, ubiegły rok zyskiem ok. 3,2 mln zł, a Michałów – 2,5 mln zł. Wydawałoby się™, że przy takich wynikach adna władza nie odważy się™ odwołać takich fachowców i dać te stanowiska swoim ludziom, o których wiadomo z góry, że nie mogą... dorównać odwołanym. A jednak! Od teraz Stadnin... Koni w Janowie Podlaskim będzie zarządzał Pan Nikt, a Stadnin... Koni Michałów – Pani Nikt. Na dokładkę™ władze Agencji Nieruchomości Rolnych wypowiedział, pracę™ **Annie Stojanowskiej**, która pracowała tam od 21 lat, a od 16 samodzielnie nadzorowała hodowlę™ koni arabskich. Nie wiem, jak się™ jej stanowisko pracy nazywa oficjalnie, ale wiem, że kiedyś się™ mówiło na to „inspektor”. Pani Stojanowska była, a z kolei następczynią... zmarłej niedawno inspektor **Izabeli Zawadzkiej-Pawelec**, która tę hodowlę™ nadzorowała przez wiele lat za czasów dyrektorów Jaworowskiego i Krzyształowicza. To wszystko wygląda na celowe działanie - teraz będzie można zacząć niszczyć ten wieloletni dorobek fachowców. A my na to wszystko możemy tylko patrzeć z bezsilnością... złością... Jak gwałpim jesteśmy narodem, skoro sami potrafimy niszczyć swój dorobek, swoją... tradycję™! Skoro potrafimy odsuwać wybitnych fachowców i oddawać władzę™ ludziom o znacznie niższych kwalifikacjach i o zerowym dorobku. I w imię™ czego? W imię™ zaspakajania partyjnych ambicji!

Aby nikt nie pomyślał, że obwiniam o to tylko obecny układ rzędów...działaczy. Podobnie działo się przez 8 lat rządów poprzedniej władzy. W ilu innych państwowych stadninach ANR nasadza swoich ludzi. Swoich, czyli z partyjnego nadania PO lub PSL. Miernych, bez pojęcia o hodowli koni, ale wiernych. Podobnie było za rządów SLD. Tak samo robił **Roman Jagieliński**, kiedy kierował, malutką... partyjką... (kto by dziękował jej nazwiskiem!), która przez jakiś czas była jego zyczykiem u wagi. Pamiętam, Państwo, takie indywiduum, które się nazywało **Pistelok**, czy jakoś tak, a które z namaszczenia pana Jagielińskiego dostało w swoje stadninę w Ochabach? Ponieważ Jagieliński był, wówczas (2002 rok) prezesem PZJ, było to wyjątkowo nikczemne – koniarz w imię partyjnych interesów niszczył, środowisko, które go wyniosło na prezesa! Obrzydliwość. Wracając do koni arabskich, a właściwie do dwóch państwowych stadnin, hodujących konie arabskie. Do Janowa Podlaskiego i do Michałowa. Ja nie mam zaudzić. Zacznie się teraz równia pochyła. Warto zapamiętać nazwiska tych, którzy podjęli decyzję o odwołaniu prezesów Jerzego Białoboka i Marka Treli oraz wyrzuceniu z pracy Anny Stojanowskiej, bądź się do tego przyczynili. A są... to: **Waldemar Humicki** – od 20 listopada 2015 pełniący obowiązki prezesa ANR. Radny dzielnicy Ursus z ramienia PiS. Był, wiceprezesem ANR w czasie, kiedy premierem był, Jarosław Kaczyński. **Andrzej Sutkowski** – dyrektor zespołu w sądzie, mianowany na to stanowisko w grudniu 2015 roku, człowiek blisko związany z obecnym ministrem rolnictwa. **Mirosław Helta** – kierujący obecnie sekcją hodowli w zespole sądzie. **Krzysztof Jurgiel** – minister rolnictwa w obecnym rządzie, któremu podlega ANR, no i z urzędu hodowla koni. Do zbioru osób, które przyczyniły się do tej czystki w państwowej hodowli koni arabskich, trzeba dodać jeszcze dwa nazwiska. Pewnego senatora PiS, który hodzi konie arabskie, oraz innego hodowcy i trenera wyścigowych arabów. Panowie – historia wam wystawi rachunek za te zbrodnie. **Marek Szewczyk**